



Bruksela, dnia 7 marca 2014 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

### Sprawozdanie nr 17/2014

#### **Sprawozdanie z posiedzenia Koła Polskiego nt. płatności bezgotówkowych w Polsce w świetle prac nad rozporządzeniem dotyczącym opłat interchange oraz o dyskusjach w Parlamencie Europejskim na ten temat**

**Bruksela, 19 lutego 2013 r.**

W dniu 19 lutego br. odbyło się spotkanie Koła Polskiego (eurodeputowanych z Polski) z panem **Marcinem Nowackim**, dyrektorem ds. relacji publicznych Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Spotkanie miało na celu przedstawienie i omówienie wyników badań nt. płatności bezgotówkowych w Polsce w świetle prac nad rozporządzeniem dotyczącym opłat interchange.

#### **1. Opinie na temat płatności kartą wśród przedsiębiorców -Raport z badania dla Związku Przedsiębiorców i Pracodawców**

Pan Nowacki przedstawił metodologię przeprowadzonego badania wśród mikroprzedsiębiorców. Wybrano 1000 firm, z których połowa to były firmy posiadające terminal do płatności kartami a połowa to przedsiębiorcy, którzy nie posiadają terminali do transakcji kartami.

#### **PRZEDSIĘBIORSTWA NIEPOSIADAJĄCE TERMINALI DO TRANSAKCJI KARTAMI PŁATNICZYMI**

Z badania wynikało, że zdecydowana większość firm nie posiadała wcześniej terminala - jedynie 5% go posiadało. Podstawowym powodem nieposiadania terminala jest brak takiej

potrzeby w codziennej działalności firmy. Zdecydowanie bardziej czuli na kwestie związane utrzymaniem terminala są osoby prowadzące firmy usługowe. Dla firm lokalizowanych na wsi ważnym powodem nieposiadania terminala jest to, że klienci rzadko płacą kartami. Z badania wynikało również, że 47% firm nie ma potrzeby posiadania terminala. 19% firm zwracało uwagę na fakt, że klienci rzadko płacą kartami a 17% - na zbyt wysokie opłaty interchange / zbyt wysoką prowizję procentową od jednorazowej transakcji. 10% firm podkreślało zbyt wysoki koszt dzierżawy terminala.

Odnosząc się do dzierżawy terminala, wynik omawianego badania wskazuje na fakt, że większość firm nie spotkała się z ofertą wynajmu terminala. Oferty częściej kierowane są do firm handlowych. Zdecydowanie rzadziej taka oferta trafia do firm zlokalizowanych na wsi. Grupa małego i średniego biznesu – nie jest super atrakcyjna dla agentów wynajmu terminala. Większość firm tego sektora nie otrzymała takich ofert.

W kwestii oceny poszczególnych elementów związanych z płatnością kartą, przedsiębiorcy zwracają uwagę na wysokie koszty utrzymania terminala – wynajem i obsługa plus prowizja od każdej transakcji. 59% badanych firm wskazuje, że zainstaluje terminal wraz z upowszechnieniem płatności mobilnych. Bariery wprowadzenia terminala w 46% badanych firm jest to, że klienci wcale nie oczekują możliwości płacenia kartą

Jeśli chodzi o kolejny element oceny płatności kartami, to najbardziej sceptyczni są przedsiębiorcy prowadzący działalność na wsi. Według nich wprowadzenie płatności kartami nie będzie miało pozytywnego wpływu na prowadzenie przez nich firm (74%). Z kolei właściciele firm handlowych to grupa, która w największym stopniu jest czuła na koszty związane z obsługą płatności kartami. 54% firm wskazuje, że koszty wynajmu są zbyt wysokie i dlatego korzystanie z terminala jest nieopłacalne. Większość klientów nie oczekuje płatności kartą. 59% przedsiębiorców twierdzi, że jakby karty się upowszechniły, więcej sklepów zainstalowałoby terminale.

W kwestii kosztów związanych z wynajmem terminala, w opinii przedsiębiorców optymalna opłata za wynajem terminala powinna mieścić się w przedziale 40-90 PLN miesięcznie. Dla przedsiębiorców opłata miesięczna w wysokości 130 PLN jest zdecydowanie za wysoka, aby rozważyć wynajem terminala.

Na pytanie o zainteresowanie wprowadzeniem transakcji kartami płatniczymi w firmie, większość badanych firm odpowiedziała, że nie jest zainteresowana wprowadzeniem terminali do transakcji kartami płatniczymi. Zdecydowanie to rozwiązanie bardziej

przemawia do właścicieli firm z branży handlowej (30%) a nie przemawia do właścicieli firm usługowych (14%).

Powody wprowadzenia bądź brak możliwości wprowadzenia placenia kartą płatniczą również zostały poddane badaniu. Najczęściej deklarowanym powodem zainteresowania się płatnościami bezgotówkowymi, są oczekiwania klientów. Z kolei powodem braku zainteresowania wprowadzeniem terminala jest brak potrzeby. Z uwagi na oczekiwanie klientów 42% firm wprowadziło terminale. Dla 29% firm jest to ułatwienie w prowadzeniu biznesu a dla 22% świadczy o rozwoju firmy. Z kolei najczęstszą odpowiedzią w przypadku braku zainstalowania terminalu był brak potrzeby wprowadzenia takiego rozwiązania (32%). Na drugim miejscu znalazła się możliwość obsługi jedynie płatności przelewowych (21%).

### **PRZEDSIĘBIORSTWA POSIADAJĄCE TERMINALE PŁATNOŚCI**

W przypadku przedsiębiorstw posiadających terminale płatności, zdecydowana większość firm nie narzuca limitu, od której honorują płatności kartami płatniczymi (78%). Częściej taki zabieg stosują przedsiębiorcy, których firmy zlokalizowane są na wsi (29%) i firmy handlowe (25%). 85% firm, gdzie istnieje kwota minimalnych zakupów, ustalona kwota nie przekracza 20 PLN (10P LN - 33%, 20 PLN - 35%).

Zdecydowana większość firm, które posiadają terminal, ma to urządzenie dłużej niż 2 lata. W ostatnich dwóch latach nie było postępu w tym obszarze.

Jeśli chodzi o zmianę dostawcy, to zdecydowana większość firm nie dokonała zmiany dostawcy w ciągu ostatnich 12 miesięcy (75%). Wśród firm, które takiej zmiany dokonały, podstawowym powodem zmiany są mniejsze opłaty wynajmu u innego dostawcy (69%). First Data to największa firma w branży.

W kontekście kosztów utrzymania terminala, średni miesięczny koszt utrzymania terminala to 127 PLN. Kwota ta jest nieznacznie wyższa w przypadku firm handlowych (133 PLN) oraz firm zlokalizowanych na wsi (131 PLN).

Na pytanie odnośnie zmian w umowie z dostawcą terminala, zdecydowana większość firm (86%) nie zmieniała umowy z dostawcą terminala po 1 stycznia 2013 roku. W zdecydowanej większości firm zmieniających umowę, zmiana dotyczyła niższych opłat (64%). W porównaniu do wcześniejszej umowy koszt wynajmu terminala zmalał o prawie 20 zł, prowizja zmniejszyła się o prawie 6 zł, a marża jest niższa o 4 zł (wartości średnie).

Odpowiadając na ostatnie pytanie o szacunkowy udział obrotu gotówkowego i płatności kartami w firmie, płatność gotówką stanowi blisko 70% wszystkich transakcji w sklepach i punktach usługowych. Praktycznie nie ma statystycznych różnic zarówno odnośnie porównania typu przedsiębiorstwa, jak i lokalizacji.

**Podsumowując badania należy podkreślić następujące punkty:**

### 1. Ogół respondentów

- Gotówka pozostaje dominującą formą płatności w badanych firmach (70% to obrót gotówkowy)
- Niska penetracja możliwości płatności kartami zbliżeniowymi (36%)
- Zdecydowanie większe upowszechnienie możliwości płacenia kartami w firmach zajmujących się handlem

### 2. Firmy nieposiadające terminali

- Zdecydowana większość firm (98%), **nie posiadała** wcześniej terminala do obsługi płatności kartami
- Dominującym powodem nie posiadania terminala jest **brak potrzeby** (47%).
- Z kolei na wsi ważnym powodem nie inwestowania w terminal, jest mała liczba klientów chcących płacić w ten sposób
- Większość firm (64%) **nie spotkała się** wcześniej z ofertą wynajmu terminala
- Przedsiębiorcy zwracają uwagę na **wysokie koszty** związane z obsługą terminala (74%)
- Według badanych przedsiębiorców, opłata za wynajem terminala powinna mieścić się w przedziale 40-90 zł.
- **Niskie zainteresowanie** wprowadzeniem terminali do płatności bezgotówkowych wśród badanych przedsiębiorców

### 3. Firmy posiadające terminale

- Zdecydowana większość badanych firm **nie wprowadziła**, żadnych limitów płacenia kartą (78%)
- Jeśli już został wprowadzony limit, to nie przekracza on 20 zł.
- Większość badanych firm (86%) posiada terminal **dłużej niż 2 lata**.
- Wiodącym operatorem jest **First Data**. Z kolei na wsi więcej firm niż w przypadku ogółu „wyposażona” jest w terminale Evaloni e-Service.

- Większość firm nie zamieniała umowy po 1 stycznia 2013, co oznacza że obniżka opłat interchange o 0,5% nie spowodowała faktycznego zmniejszenia kosztów dla małych akceptantów.
- Deklarowany średni koszt utrzymania terminala to według przedsiębiorców 127 zł.
- W przypadku wszystkich badanych firm obrót bezgotówkowy to **zaledwie 33%** ogółu transakcji

#### 4. **Rekomendacje:**

- Zmniejszenie opłat związanych z wynajmem terminala. Wciąż jest to problem dla wielu małych firm
- Bardziej skuteczna akcja ze strony operatorów w kierunku mikro biznesu. Tylko 64% firm nieposiadających terminala zetknęło się z ofertą wynajmu terminala
- Odzwierciedlenie obniżenia opłat interchange w rzeczywistych kosztach ponoszonych przez małych akceptantów poprzez adekwatne zmniejszenie sumy opłat.

## 2. **Rekomendacje Związku Przedsiębiorców i Pracodawców (ZPP) wobec unijnej regulacji opłat interchange**

### • **Włączenie trójstronnych systemów płatniczych do ram regulacji**

Regulacja rynku usług płatniczych musi w równym stopniu wpływać na wszystkich uczestników rynku. Nie może być tak, że jedne systemy płatnicze otrzymają jakiegokolwiek preferencje kosztem innych. Niezbędne jest włączenie trójstronnych systemów płatniczych do ram regulacji. Z reguły trójstronne systemy płatnicze są znacznie droższe dla akceptanta niż systemy czterostronne. Nie można zatem narazić akceptantów oraz konsumentów na presję ze strony agentów rozliczeniowych i banków, aby akceptować i wykorzystywać drogie systemy. W przypadku braku objęcia regulacją systemów trójstronnych, karty wydawane przez systemy trójstronne będą preferowane przez same banki z uwagi na większe możliwości zarobku. Tym samym wprowadzi się nierówne zasady dla takich samych produktów, tj. kart płatniczych.

**Obniżka opłat interchange do poziomu 0,2 i 0,3% przyniesie negatywne skutki dla małego biznesu i konsumentów.**

Drastyczna regulacja opłat interchange ma odwrotny skutek dla sektora małych przedsiębiorstw. To znaczy, że obniżenie opłat bez korelacji z bardziej dynamicznym

rozwojem płatności kartami, zmusza banki i agentów rozliczeniowych do rekompensowania strat z tytułu interchange poprzez podwyżki innych opłat. Banki podwyższają tzw. opłaty okołokartowe (opłaty za prowadzenie rachunku, wydanie i utrzymanie kart), a agenci rozliczeniowi zwiększają marżę pobieraną od akceptantów poza opłatami interchange. Najnowsze badanie Związku Przedsiębiorców i Pracodawców nt. barier akceptacji kart dowodzi, że małe firmy dotychczas akceptujące karty nie odczuły obniżki opłat interchange wprowadzonej od 1 stycznia 2013 r. w Polsce (obniżka o 0,5%) - właśnie z uwagi na zwiększenie marży przez agentów rozliczeniowych. Jest to działanie uzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia. Badanie ZPP przeprowadzone pośród największych banków w Polsce wyraźnie wskazuje, że obniżenie opłat o 0,5% wpłynęło na podwyżki w bankach. Stąd tak ważne jest to, aby ewentualne regulacje obniżające interchange były powiązane z faktycznym i większym rozwojem płatności kartami. Paradoksalnie, bezpośrednimi beneficjentami drastycznej regulacji opłat interchange są duże przedsiębiorstwa, głównie sieci handlowe i firmy paliwowe. To one mają siłę zakupową, która nie pozwala, aby banki i agenci rozliczeniowi podwyższali im opłaty. Jednocześnie automatycznie wraz z regulacją interchange kumulują większe zyski adekwatne do poziomu obniżek. Płacą za to mali przedsiębiorcy i konsumenci.

Jeżeli w ocenie PE regulacja opłat interchange jest niezbędna, ZPP rekomenduje wprowadzenie regulacji na poziomie 0,7%. Jest to poziom unijnej średniej, który był również rekomendowany przez Narodowy Bank Polski.

- **Opłaty interchange nie są główną barierą dla rozwoju sieci akceptacji w MŚP**

Badania przeprowadzone na mikro i małych przedsiębiorstwach w Polsce (ponad 98% firm) dowodzą, że główną przyczyną braku akceptacji kart jest brak potrzeby oraz mała liczba klientów chcących płacić w ten sposób.

Tylko 17% firm nieposiadających terminala wskazuje na opłaty interchange /sumę opłat przekazywanych agentom rozliczeniowym - MSC, jako przyczyny braku akceptacji kart.

**Średnia ważona jest korzystna dla wszystkich uczestników rynku**

Średnia ważona jest korzystna dla wszystkich uczestników rynku: handlowców, konsumentów, banków i wydawców kart. W małych punktach handlowych większość transakcji odbywa się z użyciem kart debetowych. Dotyczy to zarówno ilości transakcji, jak i łącznej wartości. W przypadku regulacji obejmującej średnią ważoną, wydawcy kart

będą chcieli przypisać wyższe interchange dla kart kredytowych, szczególnie tych objętych programami lojalnościowymi. Jest to racjonalne i uzasadnione. Dzięki temu opłaty dla kart debetowych będą odpowiednio niższe - aby utrzymać średnią. Konsumenci zatem mogą korzystać z "droższych" kart, które oferują dodatkowe produkty (ubezpieczenia, darmowe mile, etc.), bez zwiększenia obciążenia kosztowego dla małych sprzedawców.

Liczba transakcji w 3 kwartale 2013 r. (dane są dostępne za wszystkie kwartały od 1998 r.), to: karty debetowe: 87,9%; karty kredytowe: 11,6%.

Jeśli chodzi o wartość transakcji w 3 kwartale 2013, to: karty debetowe 90,9%; karty kredytowe: 8,1%.

Wniosek jest prosty: Mając na względzie cały rynek obrotu bezgotówkowego, średnia ważona jest bardziej atrakcyjna dla punktów handlowych. Konsumenci również zyskają poprzez utrzymanie w ofercie kart z dodatkowymi usługami/rabatami etc.

### **3. Badanie Komisji Europejskiej nt. opłat interchange**

**Płatności kartą cały czas nie są popularne w Austrii, Niemczech, Polsce i Włoszech – pokazują wstępne wyniki nowego badania Komisji Europejskiej w ramach debaty o nowelizacji dyrektywy ws. usług płatniczych i zmianach w opłatach interchange.**

Dyrekcja generalna ds. konkurencji (DG Competition) opublikowała wstępne wyniki badania Komisji Europejskiej (KE), przeprowadzonego wspólnie z firmą konsultingową Deloitte, na temat kosztów przyjmowania kart kredytowych i debetowych przez akceptantów. DG podkreśla jednak, że są to bardzo wczesne rezultaty z ograniczonej próby akceptantów, dlatego nie będzie z nich jeszcze wyciągać wniosków. Ujawnione w dniu 19 lutego br. wyniki są częścią szerszego programu badań dotyczących stawek interchange.

[http://ec.europa.eu/competition/sectors/financial\\_services/presentation\\_results\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/competition/sectors/financial_services/presentation_results_en.pdf)

- **Badanie i jego cel**

W badaniu, mimo powyższych zastrzeżeń, widać jednak kilka ciekawych informacji, w tym również dotyczących rynku usług płatniczych w naszym kraju. Badanie bowiem zostało przeprowadzone w 10 państwach członkowskich UE, w tym w Polsce. W badaniu analizowano również sytuację w Austrii, Belgii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemczech,

Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoszech. W analizie KE wzięło udział 253 akceptantów o łącznej wartości obrotu w handlu detalicznym 414 mld euro; suma wartości transakcji kartowych, które oceniano w tym studium wyniosła 249 mld euro. Odpowiada to 13,1 proc. obrotu w handlu detalicznym w całej UE oraz 12,2 proc. transakcji kartowych (pod względem wartości, nie liczby). Wszystkie transakcje omawiane w tym artykule były transakcjami dokonywanymi osobiście, choć w ostatecznych wynikach mają się też pojawić dane dot. zdalnych płatności kartą, w tym przez internet.

Samo badanie, po opracowaniu pełnych wyników, ma pokazać, czy stawka maksymalnych opłat interchange zaproponowana przez Komisję – 0,2 proc. dla kart debetowych oraz 0,3 proc. dla kart kredytowych – nie będzie wyższa niż wartość korzyści dla akceptanta z przyjmowania danego rodzaju karty. Innymi słowy, czy stawki opłat płaconych przez akceptantów wydawcom kart nie sprawią, że przyjmowanie kart będzie mniej opłacalne niż przyjmowanie gotówki. Opublikowane wstępne wyniki sugerują, że stawki proponowane przez KE spełniają ten warunek.

- **Co badanie mówi o państwach członkowskich?**

Z Polski w studium KE wzięło udział 24 akceptantów. Transakcje kartowe odpowiadają u nich za ponad jedną czwartą wartości wszystkich transakcji w kraju (22 proc. – najwięcej spośród wszystkich 10 państw w studium). Patrząc na sposoby płatności u akceptantów biorących udział w badaniu, widać, że klienci w tych 10 państwach preferują płatność gotówką – tylko w Szwecji ponad 50 proc. liczby transakcji było dokonywanych za pomocą kart (48 proc. debetowymi, 12 proc. kredytowymi). Jednak w większości krajów transakcje kartą odpowiadają za 30 – 40 proc. liczby wszystkich transakcji. Od tego trendu odstają wyraźnie cztery państwa – Austria (12 proc.), Niemcy i Włochy (po 15 proc.) oraz właśnie Polska (16 proc.).

Patrząc na wartości transakcji ujęte w badaniu, widać już dużo większą popularność kart. Klienci za relatywnie drobne zakupy wolą płacić gotówką, a za te kosztowniejsze – kartą. Średnie wartości tych transakcji w badaniu wynosiły 15 euro (gotówka), 42 euro (karty debetowe) oraz 51 euro (karty kredytowe). Jednak nadal w czterech państwach – Austrii, Niemczech, Polsce i Włoszech – klienci wolą wydają więcej pieniędzy używając gotówki niż kart.

- **Reakcje i następne kroki**



MasterCard w opublikowanym oświadczeniu wyraziło swoje „rozczarowanie”, że KE publikuje wyniki badania na dzień przed tym, jak w Komisji Spraw Gospodarczych i Monetarnych (ECON) Parlamentu Europejskiego (PE) będą omawiane propozycje KE dotyczące nowelizacji dyrektywy ws. usług płatniczych (PSD2, Payment Service Directive) i opłat interchange. Według MasterCard nie pozostawia to czasu na dyskusję na temat tych wyników i „prawidłowe ich wykorzystanie w procesie decyzyjnym instytucji unijnych”.

#### **4. Komisja Spraw Gospodarczych i Monetarnych - głosowanie za 20 lutego br. krokiem bliżej do nowych opłat interchange**

**Limity opłat interchange mogą zostać ustalone na poziomie 0,2 proc. – ale maksimum 7 eurocentów – dla kart debetowych oraz 0,3 proc. dla kart kredytowych – zgodziła się Komisja ds. Gospodarczych i Monetarnych w dniu 20 lutego br. w Parlamencie Europejskim. Teraz potrzeba zgody na sesji plenarnej i porozumienia z Radą UE.**

Komisja ds. Gospodarczych i Monetarnych (ECON) Parlamentu Europejskiego (PE) przyjęła propozycję Komisji Europejskiej (KE) ustalającą limity na opłaty interchange w całej UE na poziomie odpowiednio 0,2 proc. i 0,3 proc. wartości dla transakcji kartami debetowymi i kredytowymi. W przypadku kart debetowych ECON przyjęła poprawkę do propozycji KE, która stanowi, że opłata przy transakcjach debetowych nie może być wyższa niż 7 eurocentów – jeśli 0,2 proc. wartości transakcji będzie miało wyższą wartość, to zamiast niej pobierze się właśnie taką kwotę.

- **Opłaty interchange**

Opłaty interchange są częścią wartości transakcji dokonanej przy użyciu kart płatniczych (tak debetowych, jak i kredytowych) i jest pobierana przez bank wydający kartę od agenta rozliczeniowego. Pod względem wysokości tej opłaty występują bardzo duże rozbieżności pomiędzy różnymi państwami członkowskimi. Średnia UE wynosiła 0,7 proc. wartości transakcji, ale rozpiętość między poszczególnymi krajami była znacząca. Tylko dla kart debetowych waha się ona od 0,2 proc. w Holandii po 1,8 proc. w Niemczech, w Polsce właśnie wchodzi w życie nowe przepisy, wedle których od lipca br. opłata interchange nie będzie mogła być wyższa niż 0,5 proc.

Europosłanka **Sophie in 't Veld** (ALDE, Holandia) powiedziała, że „jest bardzo zadowolona z wyniku głosowania”, bo sytuacja taka jak obecnie, „gdzie w niektórych państwach opłata

interchange jest dziesięć razy wyższa niż w innych, jest niedopuszczalna”. Decyzję ECON „uznają za dobrą dla konsumentów i obywateli w całej UE”.

Przyjęcie nowych przepisów przez ECON oznacza skierowanie ich do przedyskutowania z Radą UE. Teoretycznie mogłoby się to stać do czasu ostatniej sesji plenarnej obecnej kadencji PE (14-17 kwietnia br.), ale europoseł-sprawozdawca interchange **Pablo Zalba Bidegain** (EPP, Hiszpania) powiedział, że w jego osobistej ocenie nie da się tak szybko osiągnąć porozumienia z Radą, więc też głosowanie plenarne nad opłatami interchange odsunie się w czasie do drugiej połowy roku.

- **Możliwe efekty regulacji**

W dniu 19 lutego, na dzień przed głosowaniem w ECON, KE opublikowała wstępne wyniki badania nt. wysokości zaproponowanych przez siebie limitów na opłaty interchange. KE chce sprawdzić, czy te limity nie uczynią przyjmowania kart zbyt drogim w porównaniu z przyjmowaniem opłat gotówką. Sprawiloby to, że akceptanci kart nie mieliby motywacji do dalszego ich przyjmowania. Wyniki, jakkolwiek na razie niekompletne, bo bazujące dopiero na części zebranych danych (od największych akceptantów), obecnie sugerują, że wysokość opłat interchange w propozycji KE nie jest za wysoka dla akceptantów.

Jednak **Paweł Widawski**, dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Związku Banków Polskich w rozmowie z portalem EurActiv.pl powiedział, że gdyby te stawki zostały ostatecznie zatwierdzone przez PE i weszłyby w życie, „byłoby to negatywne rozstrzygnięcie (procesu legislacyjnego)”. Pan Widawski uzasadnia tę opinię tym, że takie stawki na polskim rynku „uczyniłyby wydawanie kart płatniczych działalnością deficytową. Odbiłoby się to negatywnie na rozwoju polskiego rynku kartowego i jego bezpieczeństwie – duże inwestycje w niego przestałyby być opłacalne”. Podkreśla, że może to zaowocować efektem przeciwnym do zamierzonego przez KE. Zamiast rozwojem obrotu bezgotówkowego, przyjęcie nowych przepisów mogłoby zaowocować powrotem do używania głównie gotówki, bo „banki nie będą miały motywacji ekonomicznej, aby rozwijać biznes kartowy i zachęcać klientów do korzystania z kart płatniczych tak intensywnie jak obecnie” – tłumaczy.

MasterCard, jedna z dwóch głównych firm kartowych w Europie, wtóruje obawom Widawskiego w przekazanym portalowi EurActiv oświadczeniu po głosowaniu w komisji ECON. Jakkolwiek firma wyraża w nim zadowolenie z „postępujących działań ku ujednoczeniu pozycji wszystkich graczy na rynku”, to jednocześnie podkreśla swoje

„głębokie zaniepokojenie brakiem rozróżnienia pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi”. MasterCard zwraca uwagę na „różnicę w realiach rynkowych pomiędzy tymi krajami”, więc jedna stawka dla całej UE może uczynić korzystanie z kart w niektórych państwach UE zbyt drogim dla ich wystawców, by było to dla nich dalej opłacalne.

Europosłanka In 't Veld jednakże traktuje krytykę MasterCard jako coś pozytywnego. Powiedziała nam, że „krytyka ze strony firmy dowodzi tylko temu, że zrobiliśmy coś dobrego nie dla firm, a właśnie dla konsumentów, dla obywateli”. Jednak nie zawsze interes firm nie musi być sprzeczny z interesem obywateli.

## **5. Parlament Europejski - Opłaty interchange jednak w obecnej kadencji?**

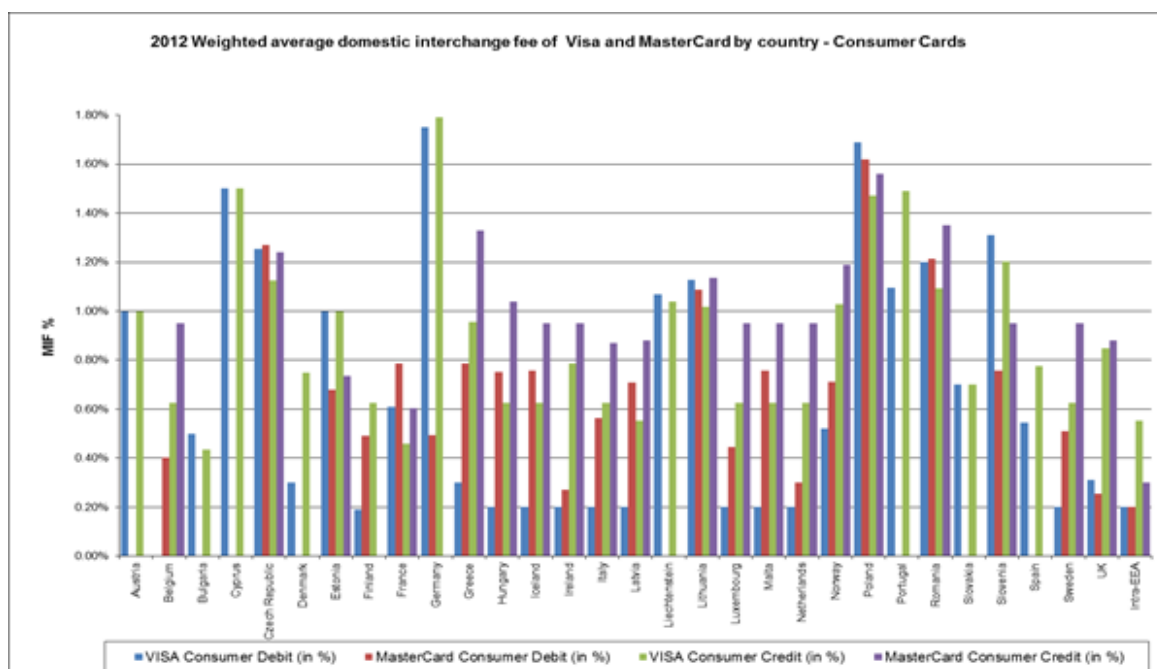
**Parlament Europejski będzie głosował nad zmianami dotyczącym opłat interchange na przedostatnim spotkaniu plenarnym tej kadencji – a nie, jak sugerowano wcześniej, dopiero po majowych wyborach. Jednak znalezienie kompromisu w Radzie może okazać się trudniejsze.**

Parlament Europejski powinien przyjąć planowane nowe regulacje opłat interchange na skróconej sesji plenarnej 2-3 kwietnia w Brukseli. Powinny one obniżyć koszty przeprowadzania transakcji przy pomocy kart.

### **• Opłaty interchange**

Opłaty interchange to opłaty, które płaci bank sprzedawcy bankowi posiadacza karty – tak więc są czynnikiem, który powiększa koszty sprzedawców, co z kolei przekłada się na wyższe ceny dla klientów. Obecnie stawki tych opłat różnią się znacząco w całej Europie (patrz tabelka), więc nowa regulacja ma ustalić górny ich limit dla wszystkich państw członkowskich UE. Będą one jednak mogły ustalić własne limity niższe niż proponowane przez UE.

UE zaproponowała ustalenie tych limitów na maksimum 0,2 i 0,3 proc. dla, odpowiednio, kart debetowych i kredytowych. Jest to obniżka w stosunku do unijnej średniej, która wynosi 0,7 proc. wartości transakcji. Tylko dla samych kart debetowych waha się ona od 0,2 proc. w Holandii po 1,8 proc. w Niemczech. W Polsce właśnie wchodzi w życie nowe przepisy, wedle których od lipca br. opłata interchange nie będzie mogła być wyższa niż 0,5 proc.



- **Jak wysokie opłaty?**

Europoseł **Jean-Paul Gauzès** (EPP, Polska) powiedział jednak, że „należy dbać o znalezienie złotego środka przy opłatach interchange – nie powinny być one zbyt wysokie, ale też – zbyt niskie. W końcu to nie jest usługa publiczna!” – podkreślał europoseł.

Natomiast eurodeputowana **Sophie in ‘t Veld** (ALDE, Holandia) uznaje obniżanie opłat interchange za coś, do czego stale się powinno dążyć: „cieszę się bardzo, że projekt nowych regulacji pozwala państwom członkowskim na ustalenie poziomów opłat interchange poniżej stawki maksymalnej – tak jak to jest w moim państwie”.

Komisja Europejska przedstawiła w zeszłym miesiącu wyniki badań, wedle których zaproponowane w nowej regulacji stawki opłat płaconych przez akceptantów wydawcom kart sprawią, że przyjmowanie kart nie będzie mniej opłacalne niż przyjmowanie gotówki. Są to dopiero wstępne wyniki, jedynie z części próby, więc wyniki nie są uznawane za wiążące.

**Cezary Łaniewski** z Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego powiedział portalowi EurActiv.pl, że wyniki te „są zbieżne” z wynikami badań przeprowadzonych przez FROB na terenie Polski.

Zarówno poseł Gauzès, jak i posłanka in ‘t Veld, mimo przynależności do różnych opcji politycznych, sądzą że wynegocjowana stawka opłat jest najlepszą możliwą do osiągnięcia na

obecną chwilę, zarówno dla konsumentów, jak i dla przedsiębiorców. Dlatego są optymistycznie nastawieni, co do przyjęcia ustawy przez obecny PE.

- **Rada**

Od zeszłego miesiąca trwają też negocjacje w ramach Rady UE pomiędzy państwami członkowskimi. Wedle źródeł w Radzie obecny stopień zaawansowania negocjacji sugeruje, że nie dojdzie do zawarcia porozumienia między Radą a Parlamentem, jeszcze w trakcie obecnej kadencji, ze względu na „duże różnice między stanowiskami poszczególnych państw – szczególnie niechętni zmianom są Niemcy i Brytyjczycy”.

Parlament Europejski w kwietniu zakończy trwającą kadencję. Wybory odbędą się we wszystkich państwach UE między 22 a 25 maja, w Polsce – 25 maja.

**Opracowała:**

**Dr Magdalena Skulimowska<sup>1</sup>**

---

<sup>1</sup> Na podstawie debaty w ramach Koła Polskiego, prezentacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców oraz informacji PE i portalu EurActiv.